

# Antykorupcja

<https://antykorupcja.gov.pl/ak/aktualnosci/11499,Yazoo.html>  
26.04.2024, 21:49

Strona znajduje się w archiwum.

## Yazoo

---

Skandal Yazoo to jeden z epizodów w historii stanu Georgia, który jest równie często przytaczany, jak i źle rozumiany.

10 marca 1791 roku Henry Knox, Sekretarz Wojny, napisał do Georga Washingtona o zgubnych skutkach ustawy Yazoo, która pozbawiała Indian ziemi i wpływała na pogorszenie ich relacji z osadnikami, prosząc go o interwencję (*Land Speculation, Popular Democracy and Political Transformation of the Tennessee Frontier*, K. Ray)

Wykupywanie ogromnych połaci ziemskich dzięki wspomnianej ustawie było olbrzymim przekrętem, wyreżyserowanym przez kilku stanowych gubernatorów i ustawodawców, między rokiem 1795 - 1803. Polegał on na sprzedawaniu olbrzymich obszarów ziemskich osobom blisko związanym z kręgami władzy, po niespotykanej niskiej cenie.

Od 1789 do 1796 roku gubernatorzy stanu Georgia - George Walton, Edward Telfair, George Mathews i Jared Irwin, podczas sprawowania urzędu, doprowadzili do sprzedaży ziemi o powierzchni trzykrotnie większej, niż wynosił wtedy obszar stanu. W samym okręgu Montgomery, który zajmował powierzchnię 1.650 km<sup>2</sup>, trzech obywateli kupiło za śmiesznie małe pieniądze ziemię obejmującą 10,780 km<sup>2</sup>. Ponieważ ówczesne prawo zabraniało na przekazanie jednorazowo jednej osobie

więcej niż 4 km<sup>2</sup>, dokonywano wielu maksymalnych grantów ziemskich.

Sam skandal Yazoo składał się z dwóch odsłon. Rozpoczął się w momencie podpisania przez gubernatora Mathews'a Ustawy Okręgu Bourbon, który ustalał okręg Bourbon w dorzeczu rzeki Mississippi (obejmujący granice dzisiejszych miast Nachez i Mississippi). W tym czasie zawiązało się uprzywilejowane, tajne towarzystwo - Comibnet Society, które powstało w jednym celu - by zarobić sporo pieniędzy wykorzystując znajomości z politykami. Rząd federalny sprzeciwiał się planom Georgii, ponieważ do terenów będących w zainteresowaniu gubernatorów rościła sobie pretensje hiszpańska część Florydy. Drugim powodem oporu rządu był nierozstrzygnięty problem z Indianami, którzy zamieszkiwali te tereny. W związku z tym rząd rozwiązał Bourbon County, a Combined Society zaczęło popadać w zapomnienie.

Druga odsłona rozpoczęła się w 1789 roku wraz z powstaniem trzech firm - South Carolina Yazoo Company, The Virginia Yazoo Company i Tennessee Company. Ich założenie było ściśle związane z planami zakupu ziemi od stanu Georgia. Gubernator Telfair podpisał kontakt, na mocy którego sprzedawał wymienionym firmom 80 tysięcy kilometrów kwadratowych za 207 tysięcy dolarów, co dawał około 40 centów za kilometr kwadratowy (1cent za 2.5 km<sup>2</sup>).

Interes upadł, gdy wymienione kompanie próbowały zapłacić starymi, bezwartościowymi banknotami. W 1794 roku, powstały cztery nowe firmy - Virginia Yazoo Company, Georgia Mississippi Company, Upper Mississippi Company i Tennessee Company. Tej ostatniej udało się przekonać zgromadzenie stanu Georgia do sprzedaży 160 km<sup>2</sup> ziemi za 500 tysięcy dolarów.

Udziałowcami w spółce Georgia Union Company, która brała udział w korupcyjnym zakupie ziemi, było dwóch senatorów, dwóch kongresmanów, trzech sędziów, gubernator okręgu i prokurator stanowy. Udowodniono, że senator James Gunn był pośrednikiem w przekazywaniu łapówek w postaci pieniędzy i przydziałów ziemi legislatorom, urzędnikom stanowym, wydawcom gazet i innym, by zagwarantować przyjęcie przez Senat korzystnej ustawy.

Kiedy interes wyszedł na jaw i okazało się, że wielu przedstawicieli stanu ma udziały w spółkach, w społeczeństwie wybuchło olbrzymie niezadowolenie, a sprawa oparła się o stolicę. Ówczesny senator James Jackson zrezygnował z fotela, by móc zostać wybranym gubernatorem Georgii. Gdy już nim był, spalił wszystkie kopie projektu ustawy autoryzującej sprzedaż ziemi, zostawiając jedną, którą przesłał prezydentowi George'owi Washingtonowi. To jednak nie zakończyło sprawy.

Korupcja związana ze sprzedażą terenów była tematem politycznych i prawnych debat przez prawie 20 lat. Kompanie, które zakupiły ziemię, gdy zaczął im się palić grunt pod

nogami, szybko pozbywały się wątpliwych praw do ziemi, odsprzedając je spekulantom, w tym wiodącym politykom z partii Republikańskiej i Demokratycznej. Ci, z kolei, organizując się w spółkę pod nazwą - Nowa Anglia i Mississippi Land Company - zaczęli się domagać od rządu kompensacji. Ten przystał na żądania, ale tylko w stosunku do tych, którzy zakupili tereny w dobrej wierze. Yazooiści nie dali za wygraną i doprowadzili do decydującej rozprawy Fletcher v. Peck (1810). Sprawa oparła się o Sąd Najwyższy (Supreme Court), który orzekł, że unieważnienie kontraktów było pogwałceniem przepisu o kontraktach Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Decyzja ta, w praktyce, powstrzymywała późniejsze regulacje prawne ingerujące w prywatny biznes. Zmieniło to się dopiero w XX wieku.

Cztery lata po werdykcie w sprawie Fletcher v. Peck, Kongres zatwierdził ustawę o przeznaczeniu 4.2 milionów dolarów jako kompensacji dla powodów, a problem Yazoo zniknął z ust opinii publicznej.

*Źródła: answers.com; novelguide.com; corporatenarc.com; sos.georgia.gov; tennesseehistory.org; Land Speculation, Popular Democracy and Political Transformation of the Tennessee Frontier. Kristofer Ray na landbankinginstitute.org*

*Opublikowano w dniu 10.03.2015 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*